

Dr hab. Andrzej Janowski, prof. IAE PAN
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Szczecin

Szczecin, 12 października 2023 r.

Recenzja pracy doktorskiej Pani Mgr Aleksandry Zuzanny Fijałkowskiej
pt: *Pochówki końskie i elementy rzędów końskich w grobach ludzkich zachodnich Bałtów*
we wczesnym średniowieczu,
napisanej w Instytucie Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Gdańskiego
pod kierunkiem Pana prof. dra hab. Witolda Świętosławskiego

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska to dzieło liczące łącznie 254 strony. Praca składa się z nienumerowanej części wprowadzającej (*Wstęp*), pięciu głównych numerowanych rozdziałów (1. *Szczątki końskie i elementy rzędu końskiego w grobach ludzkich w kontekście nekropolii Bałtów zachodnich*, 2. *Szczątki końskie i elementy rzędu końskiego w grobach ludzkich w kontekście nekropolii Bałtów wschodnich*, 3. *Szczątki końskie i elementy rzędu końskiego w kontekście nekropolii północnoeuropejskich*, 4. *Pochówki końskie i elementy rzędu końskiego w kontekście nekropolii z terenów Wielkiego Stepu*, 5. *Kwestia obecności szczątków końskich i elementów rzędu końskiego w kontekście nekropolii słowiańskich*), krótkiego podsumowania (*Wnioski*) oraz czterech katalogów grobów oddzielnie dla każdego z Rozdziałów 1-4, Bibliografii oraz 26 pełnostronicowych rycin dla każdego z pierwszych czterech rozdziałów osobno.

Przyznać należy, że konstrukcja rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Zuzanny Fijałkowskiej zwraca uwagę i sprawia wrażenie nie do końca przemyślanej. Na początku otrzymujemy tradycyjnie *Wstęp*, w tym wypadku bardzo obszerny bo liczący 26 stron. Część ta podzielona jest na cztery mniejsze partie nie wypunktowane w spisie treści [1. *Cel badań, zakres terytorialny i chronologiczny oraz konstrukcja pracy* (s. 4-8); 2. *Tradycje pogrzebowe przodków Prusów w okresie wpływów rzymskich i wędrówek ludów – zarys tematu* (s. 8-12); 3. *Stan i historia badań* (s. 12-22); 4. *Źródła pisane i przekazy historyczne* (s. 22-29)]. Z pierwszej z nich dowiadujemy się jedynie, że celem rozprawy jest „zebranie najbardziej reprezentacyjnych przykładów dotyczących tematyki końskiej w obrządku pogrzebowym zachodnich Bałtów” i porównanie z podobnymi obiektami na terenach sąsiednich. Przyznam

szczerze, że brak tu refleksji nad przedmiotem badań a samo zebranie materiału to zbyt mało na rozprawę doktorską, zwłaszcza, że nigdzie nie dowiadujemy się jak liczna seria pochówków została poddana analizie. A biorąc pod uwagę dostępne dane jest to jedynie niewielka część grobów zawierających szczątki końskie lub elementy rzędu końskiego z terenu zamieszkiwanego przez zachodnich Bałtów. Nieznane autorce opracowanie Romana Shiroukhova z 2012 r. (*Prussian Graves in the Sambian Peninsula, with Imports, Weapons and Horse Harnesses, from the Tenth to the 13th Century: the Question of the Warrior Elite*, *Archaeologia Baltica* 18, 224-255) mapuje 60 (!) takich cmentarzysk, podczas gdy w pracy p. Fijałkowskiej ujęto zaledwie około 25% z nich. Dlaczego? Zwłaszcza, że część jak np. Dollkeim-Kovrovo posiada opracowania monograficzne. Brak czasu? Trochę szkoda, bo przecież przyjęty zakres chronologiczny jest bardzo szeroki - od przełomu V/VI do XIII stulecia i daje możliwość prześledzenia tego zjawiska na przestrzeni bez mała tysiąclecia. W dalszej części Wstępu dowiadujemy się, że praca jest podzielona na pięć rozdziałów, a autorka streściła tu w jednym zdaniu zawartość każdego z nich.

Część druga Wstępu to opis tradycji pogrzebowych na omawianym obszarze w okresie wpływów rzymskich i wędrówek ludów. Trudno mieć jakieś uwagi do tej, czysto odtwórczej części pracy.

Najobszerniejsza, trzecia część Wstępu przynosi stan i historię badań, choć nie dowiadujemy się badań czego. Doktorantka przytoczyła w niej szereg prac, które jej zdaniem są ważne dla poruszanej tematyki. Przyznam jednak szczerze, że odniosłem wrażenie, że Autorka po prostu wypisała dzieła, do których dotarła, a nie te, które powinna moim zdaniem zacytować. Dowiadujemy się bowiem, że coś gdzieś zostało opublikowane, ale już dlaczego zdaniem autorki jest to praca ważna dla podejmowanych przez nią zagadnień tego właściwie się nie dowiadujemy. Ponadto praktycznie wszystkie prace są jej zdaniem ważne albo bardzo ważne, co dziwi, bowiem znaczna część z nich nie dotyczy nawet problemu rozprawy a po prostu traktuje o religii Bałtów lub ludów ościennych, albo religii jako takiej. Natomiast nie informuje absolutnie o pochówkach końskich, o koniu w religii tychże ludów, czy jego symbolice, co wydawałoby się, powinno zostać uwypuklone. Dość powiedzieć, że przytoczony tu dorobek, począwszy od całej plejady przedwojennych badaczy niemieckich: W. Schieferdecker, O. Tischler, G. Bujack, A. Lissauer, L. Stieda, A. Bezzenberger, R. Dorr, W. Gaerte, C. Engla, czy polskich m.in. T. Narbut został wykazany jedynie tutaj. Podobnie jest z opracowaniami M. Eliadego, G. Białuńskiego, J. Kolendo czy D. Jaskanis, że wymienię tylko kilka nazwisk. Większość tych prac to po prostu opisy ziem Prusów i ich kultury materialnej, dodatkowo częściowo o charakterze popularnym, mające nikłe, by nie

powiedzieć żadne, związki z tematem rozprawy. Oto przykład: „W 1981 roku wydany został również katalog wystawy czasowej opracowany przez wspomnianą powyżej Danutę Jaskanis (Jaskanis 1981). W tym samym roku Jerzy Okulicz opublikował dwie prace naukowe. Pierwsza z nich to artykuł wydany w czternastym tomie *Rocznika Białostockiego*, który dotyczył interpretacji fragmentów tekstu Ptolemeusza (Okulicz 1981A). Jerzy Okulicz napisał też tekst w ramach wspomnianej już powyżej pracy zbiorowej, w którym opisał dzieje osadnictwa na ziemiach pruskich od okresu pradziejowego do XIII wieku (Okulicz 1981B). Łucja Okulicz-Kozaryn to kolejna z zasłużonych badaczek dziejów Bałtów zachodnich. W 1983 roku opublikowała obszerną pracę, w której omówiła aspekt życia codziennego Prusów i Jaćwingów w okresie od IX do XIII na podstawie odkryć archeologicznych (Okulicz-Kozaryn 1983)”. Co takiego prace te wniosły do rozprawy i w czym pomogły doktorantce, tego z rozdziału się niestety nie dowiemy, brak bowiem jakiegokolwiek komentarza z jej strony, a jeżeli były to prace tak ważne to należałoby oczekiwać ich wykorzystania również w innych częściach rozprawy. Przegląd literatury powinien w mojej opinii pokazywać główne pytania i tendencje teoretyczne, czy braki w analizowanej problematyce. Tymczasem autorka informuje jedynie o istnieniu jakichś prac i rezygnuje z krytycznej analizy i dyskusji dotychczasowego dorobku, która powinna pozwalać na sformułowanie nowych pytań badawczych. Doktorantka ma też skłonność do wykorzystywania publikowanych w Internecie prac magisterskich (m.in. Shenk P. 2002. *To Valhalla by Horseback? Horse Burial in Scandinavia during the Viking Age*. Oslo; Zugaiar A. 2012. *The orientation of pagan graves in Viking Age Iceland*, Reykjavik; Einarsdottir K.S. 2013. *The Role of Horses in the Old Norse Sources. Transcending worlds, morality and reality*. Medieval Iceland Studies; Malfatti G. 2017. *All Hands on Deck: The Role of Ship Burial Reentry in the Maintenance and Construction of Narrative in the Vendel and Viking Periods*, Wooster; Leifsson R. 2018. *Ritual Animal Killing and Burial Customs in Viking Age Iceland*, University of Iceland School of Humanities Faculty of History and Philosophy, Reykjavik) nieodnotowując przy tym ich charakteru, co w Bibliografii sprawia wrażenie, że cytowana praca to monografia i tak też jest przez autorkę traktowana(!). Z drugiej strony w tej części rozprawa nie omówiono całego szeregu prac *stricto* dotyczących konia w obrzędowości pogrzebowej. Autorka mogła nie znać opublikowanej w 2021 r., a zatem na krótko przed finalizacją rozprawy, pracy zbiorowej *Horse and Rider in the late Viking Age. Equestrian burial in perspective*, pod redakcją Anne Pedersen i Merethe Schifter Bagge, ale sądzę że jest przynajmniej kilka starszych opracowań o tej tematyce, które powinny zostać uwzględnione nie tylko w stanie badań ale również w rozdziałach analitycznych i syntetycznych, m.in.:

- Bede I. 2014. Le cheval dans les rites funéraires de la période avare: une forme d'individuation? (fin Vie-début IX e siècle après J.-C. ; Bassin des Carpates). W: I. Bede, M. Detante (red.), *Rencontre autour de l'animal en contexte funéraire*. Saint-Germain, 211-225.
- Bertašius M. 2009. Marvelė. t. 2. Ein Bestattungsort mit Pferdegräbern. Kaunas.
- Iwanowska G. 2001. Kurhan nr 52 z pochówkiem końskim z cmentarzyska wschodnioliteńskiego w Żwirblach. W: *Officina archaeologica optima. Studia ofiarowane Jerzemu Okuliczowi-Kozarynowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Nowakowski, A. Szela, Światowit, Supplement Series P, vol. 7, Warszawa, 99-107.
- Iwanowska G. 2006. Cmentarzisko kurhanowe w Żwirblach pod Wilnem. Wprowadzenie w problematykę. Katalog. Warszawa (na s. 64-74 – omówienie 12 grobów ze szkieletami koni).
- Jaskanis D. 1966. Human burials with Horses in Prussia and Sudovia in the first millenium of our Era. *Acta Baltico-Slavica* 4, 29-65.
- Kajkowski K. 2018. Symbolika wczesnośredniowiecznych depozytów szkieletów koni z ziem polskich. W: *Hierofanie, wierzenia, obrzędy ... Kultura symboliczna w średniowieczu między pogaństwem a chrześcijaństwem*, red. S. Rosik, S. Jędrzejewska, K. Kollinger, *Materiały V Kongresu Mediewistów Polskich*, t. 2. Rzeszów, 121-158.
- Kontny B., Okulicz-Kozaryn J., Pietrzak M. 2011. Horse Graves in the Elbląg Group. The Case of the Cemetery at the Nowinka, Tolkmicko Commune. *Archaeologia Baltica* 11, 164-184.
- Szymański P. 1998. Grób z Wyszemborka. Przyczynek do badań nad zachodniobałtyjskimi pochówkami koni w okresie wędrówek ludów. W: *Studia z dziejów cywilizacji. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, red. A. Buko. Warszawa, 141-150.
- Müller-Wille M. 1971. Pferdegrab und Pferdeopfer im frühen Mittelalter. *Berichten van de Rijksdienst voor het Oudheidkundig Bodemonderzoek* 20, 119-248.
- Pedersen A. 2014. Dead Warriors in Living Memory. A Study of Weapon and Equestrian Burials in Viking-Age Denmark, AD 800-1000. Copenhagen
- Sikora M. 2004. Diversity in Viking Age Horse Burial: A comparative study of Norway, Iceland, Scotland and Ireland. *The Journal of Irish Archaeology* 12-13, 87-109.

że wymienię tylko kilka tych, w tytule których znalazł się koń lub oporządzenie jeździeckie w kontekście grobowym.

Podobne zarzuty można postawić czwartej części *Wstępu* prezentującej źródła pisane. Już w pierwszym akapicie czytamy „*Poddając analizie zagadnienie pochówków końskich i obecności elementów rzędu końskiego w grobach ludzkich w kulturze zachodnich Bałtów we wczesnym średniowieczu konieczna jest konfrontacja źródeł archeologicznych i pisanych przekazów historycznych*”. Szkoda, że z zapowiedzi tej niewiele wynika, żaden przytoczony przekaz nie informuje bowiem o obrządku pogrzebowym Bałtów, a poświadczają one jedynie że autorzy antycznie wiedzieli o istnieniu takiego ludu nad brzegami Morza Bałtyckiego. Co zatem wiedza o tych źródłach miała wnieść do pracy i jak wobec tego przeprowadzić konfrontację ze źródłami archeologicznymi?

Lektura *Wstępu* pozostawiła niedosyt, którego niestety nie wypełnił rozdział I (*Szczątki końskie i elementy rzędu końskiego w grobach ludzkich w kontekście nekropolii bałtów zachodnich*). To główna i najobszerniejsza część całej rozprawy (s. 30-83), która dotyczy *stricte* jej tematu. Doktorantka podzieliła ją na cztery mniejsze części zgodnie z propozycjami Vladimira Kulakova. Czytając Rozdział I trudno z resztą nie odnieść wrażenia, że jego treść to w dużej części jedynie streszczenie i tłumaczenie na język polski pracy V. Kulakova z 1990 r. (*Drevnosti Prusov VI-XIII vv.*). Notabene pracy, która choć w rozdziale tym cytowana jest prawie na każdej stronie (a w całej rozprawie ponad 130 razy) to nie została umieszczona w Bibliografii(!?). Sama treść rozdziału jest ponadto odtwórcza i prezentuje w sposób opisowy informacje zawarte w Katalogu 1 (s. 177-192). Do powstania rozdziału posłużyły zaledwie cztery prace: Kulakova z 1990 r. głównie do części sambijskiej, Karczewskiego w przypadku Tumian oraz tria Kontny, Okulicz-Kozaryn i Pietrzak w odniesieniu do Niwinki, i Wyczółkowskiego dla Poganowo. Autorka nie zauważyła przy tym, że istnieją monograficzne opracowania niektórych z tych stanowisk (np. Kulakov V. 1999. Irzekapinis. *Stratum Plus* 1999/5, 211-273). Ponadto z pracy Kulakova p. Fijałkowska „wyjęła” wg nieznanego mi klucza jedynie niektóre stanowiska, inne pomijając. Do samej treści trudno mieć zastrzeżenia, ale to praca mało samodzielna polegająca na przepisaniu danych z istniejących opracowań. Wydaje się, że jak na rozprawę na stopień to trochę mało, zwłaszcza, że krótkie podsumowania po każdej części są raczej ogólnikowe. Autorka nie próbuje polemizować z przytaczanymi treściami i po prostu je przyjmuje. Nie podjęła jakiegś szerszej analizy, nie dowiadujemy się, czy za występowaniem tak zróżnicowanych typów pochówków coś się kryje np. odmienna chronologia?, usytuowanie na cmentarzysku?, wydzielenie jakiejś partii nekropolii dla takiego typu grobów. Samodzielnej oceny nie ułatwia również skąpy materiał graficzny, jego jakość wyjściowa nie jest winą autorki, to efekt manieri badaczy zza wschodniej granicy, ale w rozprawie brak jakichkolwiek wykonanych

przez Doktorantkę map czy wykresów które pozwoliłyby czytelnikowi na zorientowanie się w jakim obszarze się poruszamy oraz w temacie badań. Ponadto numeracja rycin dla każdego rozdziału jest odrębna i zaczyna się od 1, co utrudnia korzystanie z nich.

Rozdziały od 2 do 5 miały w zamierzeniu autorki stanowić tło dla jej rozważań i zaprezentować zagadnienie pochówków końskich i z elementami rzędu końskiego na obszarach sąsiednich. Rozdział 2 poświęcony został Bałtom Wschodnim (s. 84-106). Po dwustronicowym wprowadzeniu autorka dokonała opisu bo ciężko nazwać to analizą, cmentarzysk, na których występują takie groby i samych grobów. Uczyniła to według schematu i podziału przyjętego przez nią w rozdziale pierwszym. Jedyna różnica polegała na nie wyróżnieniu pochówków ludzkich wyposażonych w elementy rzędu końskiego. Nie dowiadujemy się dlaczego te właśnie cmentarzyska i groby zostały wskazane w rozdziale, bo nie są to na pewno wszystkie możliwe spełniające kryteria objęte doktoratem. Dość powiedzieć, że z cmentarzyska w Żwirblach/Zvirbliai koło Wilna, które ma wydaną w języku polskim monografię (Iwanowska G. 2006. Cmentarzysko kurhanowe w Żwirblach pod Wilnem. Wprowadzenie w problematykę. Katalog. Warszawa) trafił tu zaledwie 1 z 12 grobów końskich. Co kuriozalne, moim zdaniem, autorka zna tę publikację jedynie ze słyszenia, bo cytuje za pracą K. Laurynasa z 2009 r.(!). Część opisów wskazuje, że autorka nie do końca przemyślała konstrukcję pracy i nie przeprowadziła krytyki źródeł. Przykładem cmentarzysko w Aukštkiemia/Oberhof, o którym czytamy *„Pochowki zawierały także wędzidła żelazne, a w grobach nr 436 i 440 wystąpiły ostrogi. Nie wiadomo czy jamy zawierały jakiekolwiek szczątki końskie. Niemożliwe jest także dokładne datowanie pochówków. Odkryto jeden szkielet koński, którego datowanie nie jest możliwe, jednak znaleziono go w miejscu, w którym we wczesnym średniowieczu znajdowała się nekropola”*. Kolejna wątpliwa nekropola to Pagrybis z aż 38 pochówkami ze szczątkami koni, ale *„Mimo bogatego materiału pochodzącego z cmentarzyska w Pagrybis trudno jest ocenić rolę stanowiska dla opracowywanego tematu. Ma na to wpływ długie datowanie – od V do XII wieku, przy czym trudno jest stwierdzić, które z pochówków datowane są na interesujący mnie okres czyli od przełomu VI i VII wieku”*. Czy takie znaleziska nie powinny zostać odpowiednio skomentowane i odrzucone, nie wnoszą bowiem zbyt wiele do prowadzonych rozważań?

Rozdział 3 to próba zmierzenia się z problematyką szczątków końskich na nekropolach Europy Północnej (s. 107-136). Podział wewnętrzny jest zbliżony do części wcześniej omówionych, mamy zatem *Groby ludzkie pozostające w bezpośredniej relacji z stratygraficznej ze szczątkami końskimi* (rozdz. 3a) oraz *Samodzielne pochówki końskie* (rozdz.

3b). Brak omówienia pochówków zawierających jedynie elementy rzędu końskiego, pojawił się natomiast rozdział o źródłach pisanych i sztuce informujących o roli konia w obrzędowości pogrzebowej Skandynawów (rozdz. 3c). Na pierwszych czterech stronach otrzymaliśmy w pigułce streszczenie dotychczasowej wiedzy o obrzędzie pogrzebowym Skandynawów, a na kolejnych wybrane według nieznanego klucza groby na cmentarzyskach Danii, Norwegii i Szwecji oraz co może dziwić Islandii (wyspa ta zajmuje aż 10 stron w rozdziale) i z nieznanymi przyczynami nawet Wysp Brytyjskich (! - s. 126, 131). Znowu nie wiadomo dlaczego autorka wybrała właśnie takie groby. Dziwi to szczególnie w szwedzkiej Birce, stanowisku dobrze rozpoznanym i opublikowanym. W samych tylko grobach komorowych odkryto tam 20 pochówków koni (por. Gräslund A.-S. 1980. Birka IV. The Burial Custom. A study of the graves on Björkö. Stockholm, 39-41), tymczasem autorka zajmuje się tylko czterema, o innych nie mając chyba pojęcia. Z niewiedzy wynika też chyba rozdzielenie grobów z Birki, od grobów z wyspy Björkö. To jest to samo miejsce(!). Podobne zarzuty można postawić w przypadku Danii, gdzie znowu z samych tylko grobów komorowych znamy co najmniej 13 wierzchowców i to zarówno w grobach mężczyzn jak i kobiet (por. Eisenschmidt S. 1994. Kammergräber der Wikingerzeit in Altdänemark. Bonn). Mocno niekompletny jest też katalog norweski (por. Sikora M. 2004. Diversity in Viking Age Horse Burial: A comparative study of Norway, Iceland, Scotland and Ireland. The Journal of Irish Archaeology 12-13, 87-109). Całość sprawia wrażenie pośpiechu, a świadczy o tym chyba najlepiej dobór literatury tzn. brak prac publikowanych i uznanych w środowisku naukowym i korzystanie ze źródeł internetowych, w tym opublikowanych w tym medium prac magisterskich (np. Einarsdottir K.S. 2013. The Role of Horses in the Old Norse Sources. Transcending worlds, morality and reality. Medieval Icelandic Studies; Shenk P. 2002. To Valhalla by Horseback? Horse Burial in Scandinavia during the Viking Age. Oslo; Zugaiar A. 2012. The orientation of pagan graves in Viking Age Iceland, Reykjavik; przy czym fakt, że są to maszynopisy prac magisterskich nie został w Bibliografii odnotowany) lub wtórnych artykułów w egzotycznych czasopiśmie (np. Borgfjord L. 2018. Understanding Viking Mortuary Practices: Written Sources, the Archaeological Record, and Misconceptions in the Masses. University of Manitoba Anthropology Students Association 35, 112-121; Giesbrecht A. 2018. Viking Grave Goods: Are They Accurate for Assigning Sex? University of Manitoba Anthropology Students Association 35, 15-23). Całość jest mocno przypadkowa.

Tak dochodzimy do rozdziału 4, w którym nastąpiła próba scharakteryzowania obrzędu pogrzebowego koczowników Wielkiego Stepu (s. 137-161). Przez pierwsze trzy strony jest nawet poprawnie, ale na s. 140-141 znajdujemy takie oto stwierdzenie: „We

wczesnym średniowieczu na terenie Ukrainy dominowały pochówki podkurhanowe. Chochorowski podzielił je na kilka zasadniczych typów:" i dalej charakterystykę tych typów oraz przypis (Chochorowski 1996, 101). Problem w tym, że autorem tekstu, a zatem i podziału, nie jest Jan Chochorowski, ale Aleksander Mocja(!). Doktorantka opisując pochówki koczowników zapędziła się aż do Kazachstanu a więc 4000 km od obszaru swoich badań i wątpię czy słusznie. Dobór stanowisk w całym rozdziale znów jest przypadkowy, wybiórczy i nie reprezentatywny. To raczej po prostu informacje do których autorce udało się dotrzeć. Pominięte zostały przy tym pochówki Awarów u których liczba odkrytych grobów koni szacowana jest na około 6000 (!!).

Rozdział 5 poświęcony został szczątkom koni i oporządzenia jeździeckiego w grobach Słowian (s. 162-166), co sprowadziło się do omówienia kilku grobów w Lutomiersku, Ciepłym i Dziekanowicach. Widoczne w rozdziale braki nawet trudno skomentować. Z Polski oprócz wymienionych wcześniej grobów z Krakowa i Przemyśla wiązanych z koczownikami (s. 155) znamy bowiem co najmniej 20 szkieletowych i ciałopalnych grobów koni i grobów zawierających fragmenty ich szkieletów (m.in. Pień, czy Kałdus), a liczba grobów z elementami rzędu końskiego dochodzi do 60, a jeżeli uwzględnimy ostrogi to grubo ponad 100 (por. m.in. Kurasiński T. 2021. *Wczesnośredniowieczne groby z elementami uzbrojenia na terenie ziem polskich. Materiały do studiów. Warszawa*, 14-15). Przepaść..., a gdzie groby z terenu Słowiańszczyzny Wschodniej, choćby z Czernichowa, Szestowicy czy Starej Ładogi?

Tak dobrnęliśmy do rozdziału *Wnioski* (s. 166-176), czyli drugiego najistotniejszego rozdziału w rozprawie. Pytanie które należy postawić to czy błędy metodologiczne i brak przejrzystych kryteriów doboru materiałów źródłowych mogły dać pozytywny wynik? Uprzedzę fakty, nie mogły. Braki w części źródłowej muszą prowadzić do błędnych wniosków. Przypomnę, iż dysertacja doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy badawczej. Można zatem uznać, że jest to forma raportu naukowego, którego wnioski muszą przynosić odpowiedzi na stawiane w celach pytania. Doktorantka jednak żadnych wyraźnych celów, a tym bardziej pytań nie postawiła, bo trudno uznać za takowe: „zebranie najbardziej reprezentacyjnych przykładów dotyczących tematyki końskiej w obrzędku pogrzebowym zachodnich Bałtów” (cytat ze Wstępu), czy też jak czytamy w pierwszym zdaniu Wniosków „Celem niniejszej rozprawy jest wybór najbardziej reprezentacyjnych przykładów pochówków końskich oraz grobów ludzkich z elementami rzędu końskiego z terenów zamieszkałych we wczesnym średniowieczu przez Bałtów zachodnich a następnie porównanie ich z

analogicznymi obiektami znajdowanymi na terenach zajmowanych przez ludy, dla których kwestia końska była stałym i ważnym elementem w obrządku pogrzebowym”. Zdaniem autorki przeprowadziła ona analizę porównawczą, pod którą jak sądzę kryją się jedno-dwustronicowe podsumowania poszczególnych podrozdziałów (rozdz. 1a. - s. 50-51, 1b - s. 62-64, 1c - s. 74, 1d - s. 80-83; 2 - s. 99, 105-106; 3 - s. 126, 131, 136; 4 - 156, 161). Otóż nie, nie jest to analiza porównawcza. Nawet jeżeli celem pracy było jedynie zebranie grobów koni, to i tak zostało ono wykonane pobieżnie. Nic też dziwnego, że zawierająca błędy i luki baza źródłowa prowadzi autorkę do takich m.in. wniosków jak na s. 166 *„U Bałtów wystąpiło na dużą skalę zjawisko pochówków ludzkich z częściowymi pochówkami wierzchowców, które nie było tak szeroko rozpowszechnione u innych analizowanych ludów*”. Nie jest to absolutnie prawdą bo u Węgrów do grobów składano jedynie czaszkę końską i nogi razem ze skórą. A nieco dalej czytamy *„Pominęłam w niej [analizie – AJ] rozdział o Słowianach, ponieważ ma on zupełnie odmienny charakter niż pozostałe a przytoczone w nim przykłady stanowią wyjątek potwierdzający regułę, jaką był brak szczątków końskich i elementów rzędu końskiego w grobach ludzkich na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach słowiańskich*”. Wskazałem wyżej, że nie jest to prawdą. Tak mógłbym polemizować niemal z każdym zdaniem autorki w tym rozdziale, ale nie ma to większego sensu. Braki warsztatowe są szczególnie widoczne właśnie w tej części pracy. Całość wywodów doktorantka prowadzi tu niemal z pominięciem czasu i przestrzeni. W rozprawie wzięła pod uwagę długi przedział czasu i bardzo rozległy obszar, dodatkowo zamieszkiwany przez ludy wyznające różne religie, których obrządek pogrzebowy zmieniał się w czasie, ewoluował. Nie dostrzega jednak tego i wrzuca wszystko do jednego worka. Obniża to wartość wnioskowania i stawia duży znak zapytania przy prawdziwości hipotezy o *„daleko idącym wpływie skandynawskiego obrządku pogrzebowego na sposób traktowania zmarłych przez zachodnich Bałtów*” (s. 175). Nie wiem czy wniosek ten nie jest to po prostu efektem zachłystnięcia się faktem istnienia źródeł skandynawskich informujących o symbolicznej roli konia i braku takowych w odniesieniu do Bałtów. Argumentem mogłoby być starszeństwo występowania takich grobów na jakimś obszarze, ale tego zagadnienia autorka nie przeanalizowała, bo czas pochówku nie był dla niej parametrem istotnym.

Język pracy jest zasadniczo komunikatywny i poprawny, ale praca zawiera szereg braków redakcyjnych i edytorskich, jak choćby zapisywanie nazwisk tych samych osób w różny sposób (np. Kulakov/Kuľakov/Kuľakow; albo Pletneva/Pletniowa). Błędna transliteracja nazwisk i tytułów publikacji w języku rosyjskim. Ponadto niepełne cytowania: Kulakov 2012

zamiast Kulakov 2012a lub 2012b – bo dwie prace tego autora z tego roku są w Bibliografii. Kolejne to cytowanie prac w tekście w sposób odmienny od zapisu w Bibliografii (np. w tekście Kontny, Okulicz-Kozaryn, Pietrzak 2011, a w Bibliografii *Nowinka: Site 1: the cemetery from the Late Migration Period in the Northern Poland*, red. B. Kontny, J. Okulicz-Kozaryn, M. Pietrzak, Warszawa 2011; i podobnie Szymański, Dąbrowska 1979, a w Bibliografii *Awarzy, Węgrzy*, red. Szymański W., Dąbrowska E., Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1979). Uchybienia te nie wpływają na merytorykę rozprawy, ale nieład i brak przywiązania wagi do szczegółów pogłębia negatywne odczucia z jej lektury.

Doktorantka podjęła w rozprawie interesujący, ważny ale i trudny temat. Chciałbym podkreślić, że doceniam próbę zmierzenia się z tytułowym zagadnieniem, ale praca ma istotne mankamenty jako praca naukowa. Istotą rozprawy doktorskiej jest pokazanie warsztatu naukowego, który powinien polegać na umiejętności wyszukania i analizy literatury, sformułowaniu problemu, wyborze metody i przeprowadzeniu analiz. Tymczasem brak jasno określonych celów i pytań badawczych, niedostateczne zgłębienie tematu i nieusystematyzowanie wiedzy oraz przypadkowy dobór źródeł spowodowały, że wyciągane przez doktorantkę wnioski mają ograniczoną wartość naukową. Podkreśliłem już wyżej, że autorce nie jest znanych wiele z podstawowych prac dotyczących badanego problemu, cytuje natomiast łatwo dostępne publikacje internetowe. Nie oczekiwałem, że doktorantka stworzy nowe hipotezy i teorie, ale mogłem oczekiwać, że dokona przynajmniej krytycznej analizy istniejących poglądów i wskaże prawidłowości, braki czy kierunki dalszych badań.

W związku z powyższym stwierdzam, że przedłożona mi do oceny rozprawa mgr Aleksandry Zuzanny Fijałkowskiej nie spełnia wymagań stawianych rozprawom doktorskim i wnoszę o niedopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.